

Sygn. akt II Ca 1062/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Rejonowego Marta Postulska-Siwek (del.)

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Jolanta Jaworska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2015 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko M. N.

o ustalenie nieważności umowy

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 31 października 2014 roku, sygn. akt I C 24/11

I. oddala apelację;

II. oddala wniosek powoda o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

III. przyznaje adwokatowi A. L. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim tytułem wynagrodzenia za udzieloną z urzędu pomoc prawną w postępowaniu odwoławczym kwotę 2.337,66 zł (dwa tysiące trzysta trzydzieści siedem złotych i sześćdziesiąt sześć groszy);

IV. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od apelacji.

Sygn. akt II Ca 1062/14

UZASADNIENIE

W pozwie z 4 lutego 2011 roku powód B. M. domagał się ustalenia nieważności umowy dzierżawy z 22 lipca 2010 roku zawartej między nim a pozwanym M. N., gdyż powód z powodu zaburzeń psychicznych znajdował się w stanie wyłączającym swobodne i świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, a ponadto umowa nie zawiera żadnego postanowienia, które przyznawałoby powodowi wynagrodzenia za dzierżawę, wobec czego pozostaje w sprzeczności z art. 693 § 1 k.c., co trudno również uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego.

*

Wyrokiem z dnia 31 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim:

1. oddalił powództwo;

2. zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim na rzecz adwokata A. L. kwotę 3.600 zł, podwyższoną o aktualnie obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu;

3. stwierdził, że Skarb Państwa ponosi ostatecznie koszty postępowania, od których powód został zwolniony.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 lipca 2010 roku B. M. zawarł z M. N. umowę zatytułowaną jako „umowa dzierżawy”, na mocy której powód wydzierżawił pozwanemu na okres 10 lat nieruchomości rolne o łącznej powierzchni 5,0400 ha, położone w Ł., gm. D.. Zgodnie z § 2 umowy pozwany miał regulować podatki i wszelkie należności związane z dzierżawą gruntów. Strony zaznaczyły w treści umowy, że gospodarstwo zostało wydzierżawione osobie niebędącej małżonkiem, zstępny, pasierbem, synem, córką, zięciem, synową zstępnego wydzierżawiającego, ani osobie pozostającej z nim we wspólnym gospodarstwie. Zgodnie z przepisami ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników umowa została też zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków. Strony nie przewidziały obowiązku opłacania czynszu na rzecz wydzierżawiającego.

Powód i pozwany są daleką rodziną, mieszkają niedaleko siebie. Strony umawiały się, że pozwany będzie pomagał powodowi.

W sporządzeniu umowy pomagał stronom A. B., pracownik Urzędu Gminy, do którego zwrócili się powód z pozwanym. Powód powiedział, że chce mieć rentę, a pozwany chciał uzyskać status rolnika i korzystać z dofinansowania. Podczas zawierania umowy A. B. nie zaobserwował niczego niezwykłego w zachowaniu powoda.

Kilka dni po zawarciu umowy powód zażądał jej rozwiązania, ponieważ poczuł się oszukany, gdyż pozwany i jego matka mieli się nim opiekować, czego nie robią. Był w tej sprawie w Urzędzie Gminy u A. B..

Powód leczy się psychiatrycznie w Poradni Zdrowia Psychicznego w M. od 25 stycznia 2010 roku z rozpoznaniem zaburzeń adaptacyjnych, u doktora L. K.. W okresie od 9 kwietnia do 18 maja 2010 roku był hospitalizowany w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w S., gdzie rozpoznano u niego zaburzenia typu schizofrenii. Wypisany został z zaleceniem kontynuacji leczenia w trybie ambulatoryjnym, brał leki. Powód był na wizytach w dniach 22 i 25 czerwca 2010 roku i 5 lipca 2010 roku. Wówczas nie odnotowano pogorszenia jego nastroju. Podczas wizyty w dniu 23 sierpnia 2010 roku stwierdzono obniżenie nastroju, spowolnienie, wypowiedzi rezygnacyjne, bez ostrych objawów wytwórczych. Powód nie jest osobą chorą psychicznie, ani upośledzoną umysłowo, ujawnia natomiast cechy zaburzenia schizotypowego.

Decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 29 października 2010 roku, nr (...), na wniosek z 28 października 2010 roku, przyznane zostało powodowi prawo do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 listopada 2010 roku do 31 lipca 2011 roku. Zgodnie z decyzją część uzupełniająca świadczenia nie podlega zawieszeniu. W czasie zawierania umowy, tj. w dniu 22 lipca 2010 roku, powód miał zachowaną zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i złożenia oświadczenia woli w zakresie zawarcia umowy dzierżawy, zdawał sobie sprawę z konsekwencji umowy i rozumiał jej postanowienia.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny.

Dowody z zeznań świadków Z. S. (k. 138v) i M. K. (k.262v-263) nie posłużyły do ustalenia stanu faktycznego w sprawie, ponieważ świadkowie zeznawali częściowo na okoliczności, które nie były między stronami sporne, jak leczenie psychiatryczne powoda, a żaden z tych świadków nie był obecny przy zawieraniu umowy, nie mogli więc oni zeznawać na okoliczność tego, czy ówczesne zachowanie powoda odbiegało od normy w sposób wskazujący na to, że nie wiedział, jaką czynność wykonuje. Również A. S. nie był przy zawieraniu umowy, nie widział się z powodem w tym dniu, choć zaobserwował, że po wyjściu ze szpitala powód źle się czuł i brał leki.

Ustalenia co do stanu zdrowia powoda oraz jego zdolności do samodzielnego i swobodnego podejmowania decyzji w dniu 22 lipca 2010 roku Sąd Rejonowy poczynił na podstawie dowodu z opinii biegłego psychiatry, bowiem są to okoliczności wymagające wiedzy specjalnej. Sąd Rejonowy nie uwzględnił przy tym wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, ponieważ nie został on merytorycznie umotywowany. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii lub opinii innego biegłego, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione pytania tezy dowodowej, jest niejasna, nienależycie uzasadniona albo nieweryfikowalna. O ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie decyduje wyłącznie wniosek strony, niezadowolonej z efektów dotychczasowego postępowania dowodowego, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające rzetelność dotychczasowej opinii lub co najmniej podające w wątpliwość tę rzetelność. Powód zastrzeżenia do opinii formułował powołując się na dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, tj. w szczególności na zaświadczenie lekarza L. K. z dnia 24 listopada 2010 roku, w którym stwierdził on, że od maja 2010 roku powód znajdował się w stanie psychicznym wyłączającym świadomość i uniemożliwiającym swobodne podejmowanie decyzji, wyrażenie woli i przewidywanie skutków własnego postępowania, jak również na później składane (i sporządzane) dokumenty w postaci dokumentacji leczenia dermatologicznego, zaświadczeń psychiatry z 2012 i 2014 roku, orzeczenia o stopniu umiarkowanym niepełnosprawności z 2012 roku i diagnozy funkcjonalnej psychologa z 2013 roku.

Biegły w opinii wnikliwie i przekonująco odniósł się do twierdzeń powoda dotyczących jego stanu zdrowia, a w opinii uzupełniającej szczegółowo wyjaśnił, czy jest on chory psychicznie na schizofrenię, czy też na zaburzenia schizotypowe. Biegły ustosunkował się również do twierdzenia powoda o wpływie przyjmowanych przezeń leków na stan psychiczny powoda i wskazał jednoznacznie, że skutkowały one nie pogorszeniem tego stanu, ale przeciwnie, przyniosły poprawę. Opinia biegłego została oparta nie tylko na badaniu przeprowadzonym na potrzeby jej sporządzenia, ale na całej dokumentacji leczenia powoda, w tym sporządzanej przez jego lekarza L. K., którego przesłuchania w charakterze świadka domagał się powód. Sąd Rejonowy nie uwzględnił tego wniosku, ponieważ ewidentnie był on zgłaszany na okoliczność ustalenia stanu zdrowia psychicznego powoda w dniu zawarcia umowy, ta zaś okoliczność, jak już wskazano, wymaga wiadomości specjalnych i może być ustalana wyłącznie w oparciu o dowód z opinii biegłego, nie zaś na podstawie zeznań świadków, nawet, jeśli z racji wykonywanego zawodu ich wiedza w przedmiotowej kwestii wykracza przeciętny poziom wiedzy innych, „zwykłych” świadków. Wyniki badań i obserwacji powoda przez tego lekarza, na podstawie których zaświadczał on w listopadzie 2010 roku, że powód nie był zdolny do samodzielnego podejmowania decyzji w lipcu 2010 roku, zostały złożone do akt sprawy i biegły zanalizował je na potrzeby sporządzenia opinii.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał za niezasadne powództwo wywodzone z art. 189 k.p.c. w zw. z art. 82 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 2 k.c.

Odnosząc się do kwestii niezgodności zawartej przez strony w dniu 22 lipca 2010 roku umowy z ustawą z powodu braku w niej postanowień co do czynszu Sąd Rejonowy wskazał, że istotnie zgodnie z art. 693 § 1 k.c. dzierżawa jest odpłatnym stosunkiem zobowiązaniowym. Nie można jednak zapominać, że strony korzystając z zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. mogą układać swój stosunek zobowiązaniowy według swej woli. Przede wszystkim zaś na podstawie art. 708 k.c. przepisy dotyczące umowy dzierżawy stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy osoba biorąca nieruchomości rolną do używania i pobierania pożytków nie jest obowiązana do uiszczania czynszu, lecz tylko do ponoszenia podatków i innych ciężarów związanych z własnością lub z posiadaniem gruntu. Choć więc strony de facto nie zawarły umowy dzierżawy, a umowę nienazwaną, której istnienie ustawodawca wyraźnie przewidział w art. 708 k.c., umowa taka z powodu niezastrzeżenia w niej czynszu nie może być uznana za niezgodną z ustawą, ani też z zasadami współżycia społecznego.

Wiarygodny motyw zawarcia przedmiotowej umowy, tj. kwestię wypłacanej renty rolniczej, wskazali pozwany, świadek K. N., a przede wszystkim świadek A. B., czyli osoba obca dla stron i w żaden sposób niezaangażowana w konflikt między nimi, która pomagała im sporządzić umowę w ramach swoich zawodowych obowiązków.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1403, ze zm.) wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą (art. 28 ust. 1). Ustawodawca ustanawia w art. 28 ust. 4 tej ustawy domniemanie, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej: a) małżonkiem emeryta lub rencisty, b) jego zstępnym lub pasierbem, c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym, d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c. Wyraźne odniesienie do tego przepisu znalazło się w umowie zawartej przez strony, co wskazuje, że między innymi taki był cel umowy. Praktykę taką można uznać za dość powszechną wśród rolników i uzasadnioną bezwzględny charakter przywołanego powyżej przepisu dotyczącego zawieszenia części uzupełniającej świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników.

Powód w ocenie Sądu Rejonowego nie znajdował się też w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, co czyniłoby jego oświadczenie woli, a konsekwencji całą umowę, nieważnymi (art. 82 k.c.). Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Jak wynika bowiem z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, w przypadku przedmiotowej umowy taki stan po stronie powoda nie zaistniał.

Sąd Rejonowy przy tym zauważył, że stanowisko powoda w sprawie było co najmniej niespójne, bowiem formalnie wskazując jako podstawę żądania m. in. art. 82 k.c. i powołując się na swoją niezdolność do podjęcia swobodnej i świadomej decyzji, podnosił jednocześnie w wyjaśnieniach, że „chce się wycofać z umowy, bo został oszukany, obiecali mi, że będą się mną pozwani i jego mama opiekować, czego nie robią” (k. 112). Ta okoliczność, wbrew intencji powoda, świadczy o zachowanej świadomości decyzji i treści wyrażonej woli. Powód miał pewne oczekiwania i plany co do przyszłych relacji z pozwanym i jego matką, które się jednak nie spełniły, co oznacza, że nie był nieświadomy swoich działań.

Powód nie powoływał się na działanie pod wpływem błędu (art. 84 k.c.) ani nie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Odnosząc się do silnie kwestionowanego przez powoda udziału w sprawie K. N. w podwójnej roli, tj. świadka i pełnomocnika pozwanego, Sąd Rejonowy stwierdził, że przepisy k.p.c. nie zakazują łączenia tych ról procesowych, choć będzie się to łączyło z utrudnieniami w wykonywaniu obowiązków pełnomocnika. W szczególności pełnomocnik, który nie złożył jeszcze zeznań, nie mógłby być obecny przy przesłuchaniu innych świadków (art. 264 k.p.c.). Pełnomocnik jako świadek nie mógłby sobie samemu stawiać pytań (art. 271 § 1 k.p.c.). K. N. była wprawdzie obecna przy przesłuchaniu części świadków, tj. Z. S. i A. B., zanim sama złożyła zeznania, jednak okoliczność ta nie wpłynęła w ocenie Sądu na wynik sprawy, biorąc pod uwagę, że na podstawie zeznań Z. S. Sąd Rejonowy nie czynił ustaleń faktycznych w sprawie, a same zeznania K. N. jedynie w nieznacznej części stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. To, że słyszała ona zeznania wskazanych świadków i wyjaśnienia stron nie wpłynęło w ocenie Sądu Rejonowego na wiarygodność jej zeznań w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., biorąc pod uwagę sytuację majątkową i osobistą powoda.

Wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi reprezentującemu powoda z urzędu Sąd Rejonowy ustalił na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).

O kosztach sądowych, od których powód został zwolniony, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

*

Apelację od tego wyroku wniósł powód B. M., wskazując, że zaskarża wyrok Sądu Rejonowego w punkcie I.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 217 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego psychiatry mimo tego, że jakkolwiek z opinii biegłego wynika, iż powód miał zachowaną zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia swojej woli w zakresie zawarcia umowy dzierżawy, to jednak z zaświadczenia wystawionego przez lekarza leczącego przez wiele lat powoda wynika, że ma on problemy z samodzielnym prowadzeniem spraw i podejmowaniem decyzji,

b) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że powód miał w chwili zawarcia umowy z pozwanym pełną świadomość podejmowanych działań mimo tego, że kwestia ta wymagała wnikliwszego wyjaśnienia poprzez wywołanie opinii innego biegłego.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części przez ustalenie, że umowa zawarta między stronami w dniu 22 lipca 2011 roku jest nieważna, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne.

Sąd Okręgowy w pełni podziela też ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego dokonaną przez Sąd Rejonowy i zbędne jest jej powtarzanie.

Niewątpliwie powód miał interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 189 k.p.c.), aby uchylić istniejący spór i niepewność w tym przedmiocie.

Należy podkreślić, że zasadniczą przyczyną żądanego ustalenia nieważności umowy z dnia 22 lipca 2010 roku miała być nieważność oświadczenia woli powoda z uwagi na znajdowanie się wówczas przez niego w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Sąd Rejonowy w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym ustalił, że taka wada oświadczenia woli powoda nie zachodziła i z tego względu umowa nie jest nieważna.

Sąd Rejonowy oparł się na logicznej, pełnej i wyczerpująco uzasadnionej opinii biegłego psychiatry A. K., jednocześnie przekonująco wywodząc, dlaczego nie znalazł podstaw do wywołania opinii innego biegłego psychiatry.

Zauważyć przy tym należy, że na rozprawie w dniu 31 października 2014 roku, w obecności powoda i jego pełnomocnika, Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry (k. 296v). Powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu na podstawie art. 162 k.p.c., a tym samym utracił możliwość skutecznego powołania się w apelacji na uchybienie tego rodzaju (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 roku, sygn. I CSK 713/12, Lex nr 1391108). Już z tego względu zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego psychiatry nie mógłby zostać uwzględniony przez Sąd Odwoławczy, nawet gdyby – hipotetycznie – uznać decyzję procesową Sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie za nieuzasadnioną. Podkreślić należy, że samo niezadowolenie

strony z treści opinii nie uzasadnia wywołania dowodu z kolejnej opinii innego biegłego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2008 roku, sygn. I UK 91/08, Lex nr 785520).

Sąd Rejonowy nie naruszył też art. 233 § 1 k.p.c., gdyż w sferze wymagającej wiadomości specjalnych oparł się na opinii biegłego specjalisty z dziedziny psychiatrii, która z kolei została sporządzona na podstawie całokształtu zgromadzonych dowodów, zwłaszcza w postaci dokumentacji medycznej leczenia powoda. Absolutnie ta ocena dowodów nie może zostać uznana za dowolną.

Fakt, że powód nadal leczy się z powodu zaburzeń schizotypowych (k. 455, 456) w niczym nie podważa opinii biegłego psychiatry, który wszak rozpoznał u powoda to samo schorzenie, natomiast nie stwierdził, aby mogło ono wyłączyć poczytalność powoda w czasie zawierania przedmiotowej umowy.

Należy stwierdzić, że okoliczność, iż w krótkim czasie po zawarciu umowy doszło do nieporozumień pomiędzy powodem a pozwanym i matką pozwanego, a w konsekwencji do zaprzestania wykonywania umowy przez obie strony (pозwany w następstwie udzielonego zabezpieczenia nie uprawia gruntów, a powód opłaca podatek rolny, który zgodnie z umową powinien płacić pozwany), niezależnie od tego, z czyjej winy konflikt ten powstał i czy obawy powoda np. co do możliwości jego usunięcia z zabudowań mogły być uzasadnione (brak podstaw do takiej wykładni umowy), nie mają znaczenia dla ustalenia, czy w chwili zawierania przedmiotowej umowy powód znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Powód nie twierdził, że zawarł umowę pod wpływem błędu bądź podstęp (pозwanego czy jego matki), a przede wszystkim nie uchylił się w terminie od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub podstęp (art. 88 k.c.). Wobec powyższego szczegółowa ocena dowodów osobowych przeprowadzona przez powoda w celu wychwycenia niejasności, nieścisłości bądź wręcz nieprawdy w wypowiedziach osób zeznających, dokonana w pismach złożonych w postępowaniu odwoławczym, nie mogła prowadzić do uwzględnienia powództwa, gdyż wypowiedzi te nie dotyczyły istoty procesu,

Jeżeli chodzi zaś o mającą istnieć sprzeczność przedmiotowej umowy z prawem bądź zasadami współżycia społecznego, trafnie Sąd Rejonowy zauważył, że art. 708 k.c. przewiduje wprost możliwość zawarcia przez strony umowy o bezczynszowe korzystanie z nieruchomości rolnych, a zatem sam fakt, że w umowie strony nie przewidziały czynszu, nie świadczy o jej sprzeczności z prawem czy z zasadami współżycia społecznego. Powód był zresztą w pełni świadomy tego, że umowa nie przewiduje czynszu na jego rzecz.

Bez znaczenia dla procesu, którego przedmiotem było żądanie ustalenia nieważności umowy na określonej, nieistniejącej podstawie faktycznej, pozostaje też to, czy umowa mogła ustać z innych przyczyn (np. zostać rozwiązana czy wypowiedziana).

Wobec oddalenia apelacji powoda na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należało oddalić wniosek powoda o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Na podstawie art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 oraz § 2 ust. 1 – 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu wynagrodzenie za udzieloną w postępowaniu odwoławczym pomoc prawną w stawce minimalnej za postępowanie drugoinstancyjne, podwyższonej o podatek od towarów i usług.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od apelacji.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.